

Wałęsa chce „komunizmu XXI wieku”

26 lutego 2011

Lech Wałęsa w wypowiedzi dla Witruałej Polski wezwał do wprowadzenia „komunizmu XXI wieku”. Byłego prezydenta RP, współzałożyciela NSZZ „Solidarności” i współtwórcę porozumień Okrągłego Stołu do takich wniosków skłoniła sytuacja w Afryce. „Potrzebne jest planowe podejście do wyrównania przepaści międzyludzkich i nierówności poziomów życia. W innym wypadku wszyscy wpadniemy w przepaść, cała cywilizacja, bez różnicy – biedni i bogaci” – stwierdził Wałęsa.

W dalszym toku swego wywodu argumentuje on, iż ideę komunizmu – rozumianego jako równość szans i możliwości – głosi od 20 lat. „Świat doszedł do sytuacji, kiedy ponad 90 proc. bogactwa jest w rękach mniej niż 10 proc. ludzi. Na dłuższą metę taki stan jest nie do utrzymania – argumentuje Wałęsa. Dostrzega on jednocześnie, że pozytywnym aspektem PRL-u był brak takich przepaści, jakie dziś widzimy i jakie powodują walkę już nie na słowa i postulaty, ale na śmierć i życie.”

Były prezydent twierdzi także, iż samo obalenie dyktatury nie likwiduje jeszcze wszystkich problemów, ponieważ „tylko przy planowym podejściu i współodpowiedzialności świata może nastać porządek, rozwój i pokój. W celu wprowadzenia komunizmu bogaci i syci powinni stworzyć fundusz stabilizacyjny, czyli podzielić się swoim bogactwem, dając wędkę.”

„Syty i pracujący sąsiad na nas nie napadnie, nie zrobi rewolucji, będzie wolał cieszyć się życiem i korzystać z szans i dobrodziejstw cywilizacji” – podsumował Wałęsa.

Opracowanie: Piotr Kuligowski

Źródło: [Lewica](#)